



Sygn. akt I CK 173/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Kazimierz Zawada

SSA Aleksandra Marszałek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa *Ż.(...)* Spółki z o.o. w W. przeciwko *S.(...)* Spółce z o.o. w R.
o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 października 2005 r., kasacji
strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 grudnia 2004 r., sygn. akt I
ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 grudnia 2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony powodowej *Ż.(...)* Spółki z o.o. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 listopada 2003 r. Sąd I instancji wymienionym wyżej wyrokiem uchylił nakaz zapłaty (z 25 września 2000 r.) i powództwo skierowane przeciwko stronie pozwanej *S.(...)* Spółce z o.o. oddalił. Rozstrzygnięcie oparł m.in. na ustaleniach, z których wynika, że strony współpracowały ze sobą gospodarczo od 1996 roku. W dniu 9 stycznia 1998 r. strona

pozwana, której powódka dostarczała piwo, wystawiła weksel gwarancyjny na zabezpieczenie wszelkich należności wynikających z zawartej w tej samej dacie umowy o współpracy. Sporządzona też została i podpisana przez obie strony deklaracja wekslowa. Zgodnie z jej treścią, strona powodowa mogła wypełnić weksel na sumę odpowiadającą zadłużeniu nie wyższą niż 120 000 zł. Weksel został wypełniony na kwotę 80 582,69 zł, stanowiącą równowartość opakowań zwrotnych, z których, zdaniem powódki, pozwana się nie rozliczyła, i stał się podstawą wydania w dniu 25 września 2000 r. nakazu zapłaty, zaskarżonego następnie zarzutami wniesionymi przez pozwaną. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że z dołączonych przez pozwaną dowodów wynika, iż wierzytelność pozwanej wobec powódki nie istnieje. Powódka więc, zgodnie z art. 6 k.c., powinna „udowodnić okoliczności przez wskazanie, z jakiego tytułu wynika jej wierzytelność wobec pozwanej, oraz udowodnić jej wysokość.”

Oddalając apelację strony powodowej, w której między innymi podniesiono zarzut naruszenia prawa materialnego a to art. 6 k.c., Sąd Apelacyjny uznał, że weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją. Pozwana może w postępowaniu wywołanym wniesieniem zarzutów, powołując się na treść stosunku podstawowego, wywodzić, że zobowiązanie nie istnieje. Podnosząc taki zarzut pozwana w toku postępowania przedstawiła szczegółowe rozliczenie z tytułu zakupu towaru i obrotu opakowaniami, i twierdziła, że rozliczyła się z powódką. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wobec zgłoszenia przez pozwaną zarzutów kwestionujących istnienie zobowiązania, na powódce spoczywał ciężar dowodu, że dokonane przez nią wyliczenie, będące podstawą wypełnienia weksla, jest prawidłowe. Nie stanowi wystarczającego dowodu przedstawienie przez powódkę pliku dokumentów. Dokonanie na ich podstawie rozliczenia, przy uwzględnieniu wskazywanego przez stronę powodową sposobu zaliczania zwracanych opakowań na wcześniejsze zobowiązania z tego tytułu, wymaga wiadomości specjalnych, o których mowa w art. 278 k.p.c., powódka jednak dowodu z opinii biegłego w tym zakresie nie zgłosiła, a wobec zaniechania inicjatywy dowodowej musi ponieść skutki procesowe. W konkluzji zaakceptował Sąd Apelacyjny stanowisko Sądu pierwszej instancji o nieudowodnieniu przez stronę powodową istnienia zobowiązania i jego wysokości, dlatego też apelację oddalił.

Kasację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa powołując się na obie podstawy kasacyjne z d. art. 393¹ k.p.c., to jest naruszenie prawa materialnego i prawa procesowego, i domagając się zmiany zaskarżonego wyroku „poprzez zmianę tym wyrokiem w całości wyroku Sądu Okręgowego (...) poprzez utrzymanie w mocy w

całości nakazu zapłaty”, względnie uchylenia zaskarżonego wyroku wraz z wyrokiem Sądu Okręgowego i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, względnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Skarżąca zarzuciła, w zakresie prawa materialnego, naruszenie art. 6 k.c. i 10 prawa wekslowego przez przyjęcie, że w przypadku wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, ciężar dowodu w dalszym postępowaniu spoczywa na powódce, art. 451 § 3 k.c. przez niezastosowanie wyrażonej w nim normy i w konsekwencji błędne uznanie, że opakowania zwrócone przez pozwaną w 1999 roku zostały zaliczone na poczet pobranych w tym samym roku, art. 10 prawa wekslowego przez zaaprobowanie błędnej wykładni, stosownie do której dłużnikowi odpowiadającemu z weksla wystawionego jako weksel *in blanco* przysługuje także zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, w zakresie prawa procesowego natomiast - naruszenie art. 493 i 496 k.p.c. przez pominięcie wynikającego z tych przepisów rozkładu ciężaru dowodów w postępowaniu toczącym się po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla, art. 328 § 2 i 391 § k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia w zakresie rozkładu ciężaru dowodów, art. 233 § 1 k.p.c. przez zaaprobowanie faktu zaniechania wszechstronnego rozważenia materiału, art. 278 § 1 i 232 k.p.c. przez niewskazanie Sądowi I instancji na konieczność dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego, a w każdym razie bezzasadne przyjęcie, że zaniechanie inicjatywy dowodowej w tym zakresie obciąża stronę powodową oraz art. 299 k.p.c. przez bezzasadne przyjęcie, że powódka przyznała, jakoby zadłużenie pozwanej dotyczyło zobowiązań sprzed roku 1999. Skarżąca wskazała także, iż większość wyżej wskazanych zarzutów podnoszona była już w apelacji, jednakże Sąd Apelacyjny aprobując w pełni wyrok Sądu pierwszej instancji nie odniósł się do nich w swoim rozstrzygnięciu.

Sąd Najwyższy zważył:

W sprawie mają zastosowanie przepisy dotyczące kasacji w wersji redakcyjnej i numeracji obowiązującej przed dniem 6 lutego 2005 r. (art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).

Kasacja jest uzasadniona. Podstawową kwestią jaka wymaga rozważenia, jest problem ciężaru dowodu, a ściślej problem na kim ciąży obowiązek udowodnienia, że weksel wypełniony został niezgodnie z porozumieniem, bowiem zobowiązanie nim

objęte nie istnieje. Większość zarzutów kasacji, choć różnie sformułowanych, dotyczy tej kwestii (zarzut naruszenia art. 6 k.c. i 10 prawa wekslowego, art. 493 i 496 k.p.c., art. 328 § 2 i 391 k.p.c., a także art. 278 § 1 i 232 k.p.c.).

Spór niniejszy rozpoczął się wydaniem nakazu zapłaty na podstawie załączonego do pozwu weksła, prawidłowo pod względem formalnym wypełnionego. Powódka wystąpiła więc z roszczeniem wekslowym, domagając się, by pozwana wykonała obciążające ją zobowiązanie wekslowe. Zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a zatem niezależny od przyczyny i podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Oznacza to, że na podstawie samego weksła wierzyciel może domagać się zapłaty od dłużnika oznaczonej sumy pieniężnej, a nieprawidłowość lub brak przyczyny prawnej nie ma wpływu na ważność zobowiązań wekslowych. Zobowiązania wekslowe charakteryzuje też zasada surowości formalnej i materialnej, przy czym ta ostatnia przejawia się np. ograniczeniem zarzutów przysługujących dłużnikom wekslowym. Abstrakcyjność zobowiązania wekslowego zostaje złagodzona, gdy wynika ono z weksła wystawionego jako weksel *in blanco*, co do którego wystawca i pierwszy wierzyciel uzgodnili warunki jego wypełnienia. Jeżeli spór toczy się między wyżej wymienionymi osobami, wiąże je zawarte porozumienie. Dlatego dłużnik może podnosić także zarzuty subiektywne, wynikające ze stosunku podstawowego łączącego go z wierzycielem. Tak więc, choć w niniejszej sprawie mamy do czynienia z zobowiązaniem wynikającym z weksła gwarancyjnego wystawionego *in blanco*, w przypadku którego złagodzony jest nieco rygorizm materialny, to zobowiązanie nie traci charakteru wekslowego. Daje to szczególną, silną pozycję w procesie posiadaczowi weksła. Tak jak w wypadku każdego innego roszczenia wekslowego nie musi on wykazywać ani podstawy gospodarczej zobowiązania, ani tego, że ona w ogóle istniała. Sytuacja zmienia się w razie wniesienia zarzutów przez stronę pozwaną, ponieważ sprawa przesuwa się na płaszczyznę prawa cywilnego. W niniejszej sprawie dłużnik podniósł zarzut nieprawidłowego wypełnienia weksła, czyli wypełnienia go niezgodnie z warunkami porozumienia. Wskazał ostatecznie, że sporna należność, którą określono jako równowartość pobranych i niezwróconych opakowań, nie istnieje, bowiem strony dokonały rozliczenia i pozwana nie jest dłużna powódce żadnych kwot z tego tytułu. Czyniło to koniecznym rozpoznanie sprawy na płaszczyźnie wiążącego strony, to jest remitenta i wystawcę weksła, stosunku podstawowego – umowy o współpracy, bowiem na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń z niej wynikających wystawiony został sporny weksel. Nie oznacza to jednak całkowitej zmiany sytuacji procesowej stron.

Rozpoznanie sporu powstałego na tle wykonania umowy o współpracy gospodarczej, w ramach której powódka dostarczała pozwanej piwo, wymaga ustalenia, czy powstały po stronie powódki roszczenia związane z wykonaniem tej umowy przez pozwaną. W realiach niniejszej sprawy będzie to ustalenie, czy pozwana rozliczyła się z opakowań zwrotnych, w których dostarczano jej towar i ewentualnie dalej, czy pozostała z tego tytułu do zapłaty kwota nie jest niższa niż ujęta w wekslu. Wbrew jednak stanowisku Sądu Apelacyjnego, ciężar udowodnienia powyższych okoliczności spoczywa na pozwanej (dłużniku wekslowym), która podniosła je w zarzutach od nakazu zapłaty. Nadal bowiem powódka - wierzyciel wekslowy nie jest obowiązana do wykazywania istnienia i treści podstawy prawnej, która spowodowała zaciągnięcie zobowiązania wekslowego, a jej rola w procesie ograniczać się będzie do niezbędnej współpracy przy dowodzeniu spornych okoliczności przez pozwaną. Tymczasem pozwana poprzestała jedynie na przedstawieniu rozliczenia, które sama sporządziła i które oceniać trzeba w kategoriach zgłoszonych w sprawie twierdzeń. Problem ciężaru dowodu w postępowaniu nakazowym toczącym się po wniesieniu zarzutów od nakazu wydanego na podstawie weksla był wielokrotnie przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego. Podkreślano w nich, że w sytuacji wystawienia weksli *in blanco* w postaci tzw. weksli gwarancyjnych, które stanowią upoważnienie dla wierzyciela do wypełnienia tekstu weksli zgodnie z umową i wynikiem obrachunku, ciężar dowodu, że tym warunkom nie stało się zadość spada na dłużnika (wyrok SN z 24 lutego 1928 r., Przegląd Sądowy 1928 r., poz. 544, wyrok z 2 maja 1929 r. OSP 1929, nr 8, poz. 511, wyrok SN z 18 listopada 1999 r. I CKN 215/98 OSNC 2000r., nr 7-8, poz.128). Taki rozkład ciężaru dowodu nie budził wątpliwości. Wynika zresztą z treści art. 6 k.c. i ze sformułowań art. 10 i 17 prawa wekslowego.

W tej sytuacji za nietrafne uznać trzeba stanowisko Sądu Apelacyjnego, który zauważając, że powódka przedstawiła wypełniony weksel i z niego wywodzi swoje roszczenie, zaakceptował uchylene nakazu zapłaty i oddalenie powództwa z tej przyczyny, iż nie udowodniła ona istnienia zobowiązania i jego wysokości. Zarzuty kasacji dotyczące wadliwego przyjęcia rozkładu ciężaru dowodów, w tym przede wszystkim zarzut naruszenia art. 6 k.c., są więc uzasadnione, a w świetle powyższych rozważań zbędne staje się ustosunkowywanie się do tych z pozostałych zarzutów, które próbują jakby dodatkowo wykazywać wadliwość stanowiska Sądu drugiej instancji, które legło u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia. Odnosi się to do zarzutów naruszenia przepisów art. 493 i 496 k.p.c., 328 § 2 i 391 oraz art. 278 § 1 i 232 k.p.c.

Szereg dalszych zarzutów ocenionych zaś być musi jako przedwczesne, dopiero bowiem prawidłowe ustalenie podstawy faktycznej sporu pozwoli na ich ewentualną ocenę. Większość z nich była już podnoszona w apelacji, jednakże wobec przyjętej koncepcji rozstrzygnięcia w wyroku Sądu Apelacyjnego, Sąd ten nie ustosunkowywał się do ich treści. Wskazać tu trzeba na zarzut naruszenia art. 451 § 3 k.c. i art.10 prawa wekslowego w zakresie dopuszczalności zarzutu przedawnienia. Potrzeba i zakres zastosowania powyższych przepisów na obecnym etapie postępowania, wobec braku praktycznie jakichkolwiek ustaleń co do realizacji przez strony łączącej je umowy o współpracę i wynikających z niej rozliczeń, jest niemożliwa do oceny. Podobnie, jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 232 k.p.c., skoro w świetle dotychczasowych wywodów i aktualnego stanu sprawy stwierdzić można tylko, że to nie na stronie powodowej spoczywał obowiązek, przy założeniu jego istnienia, zawnioskowania dowodu z opinii biegłego. Zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. wpisuje się w szereg zarzutów związanych z ustaleniami, których, jak już wyżej wskazano w sprawie, w zasadzie nie ma, dotyczącymi sposobu zaliczania na poszczególne zobowiązania i rozliczania zwracanych opakowań na przestrzeni kilku lat współpracy stron. Zwrócić więc tylko można uwagę, że czym innym jest przyznanie dodatniego salda rozliczeń za rok 1999, czym innym przyznanie, iż spór dotyczy tylko zobowiązań powstałych do końca 1998 r. Jest to tym istotniejsze, gdy z jednej strony weźmie się pod uwagę datę wystawienia weksla, umowy stron i deklaracji wekslowej, z drugiej zarzut naruszenia art. 451 § 3 k.c.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).